

Rastek, Dawaj ruszaj (feat. Kafar Dix37)

Rap z serducha, ja tu ślepnę od świateł
Na bicie dusza taką drogę wybrałem
Biorę znów bucha, wypuszczam dym
Czasem płacze dusza, no gdzie jesteś ty

Każdy poprzedni dzień jest jak historia
To spędza nam sen, powiedz ile można
Ciągłe się starasz by przepędzić ten koszmar
W oczach jest wiara, to co piękne nas spotka

Często tu byłem jak Cassanova
Wódka leczyła ból tu po nocach ziomal
To nie puste słowa, wierzyłem w to naprawdę
Ty weź w lustrze zobacz, a poczujesz magię

Rozgrywam tą partię, dla leszczy to dramat
Jeszcze będzie pięknie, nawet Chrystus upadał
My znowu upaleni, dobre chłopaki z osiedla
Jeszcze zdziwią się barany jaki drzemie tu potencjał

Dawaj lecisz, raaaa
Ciągłe naprzeciw braw
Ktoś w ciebie wierzy, brat
Pamiętaj, że serce to skarb

Dawaj lecisz, raaaa
Ciągłe naprzeciw braw
Ktoś w ciebie wierzy, brat
Pamiętaj, że serce to skarb